

Filmy polskie



Załącznik do scenariusza zajęć „Zróbmy kabaret!”
Przedsiębiorstwa rozrywkowe w dwudziestoleciu
międzywojennym.



**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**

niepodległa

Opracowanie:

KONCEPT
Kultura



Materiał edukacyjny uzupełnia pokazy filmu VR „Nie kochać w taką noc”.

SPORTOWIEC MIMO WOLI

Znany kanadyjski hokeista Jerzy Piątek przyjeżdża do Polski, by znaleźć partnerkę dla swojego bedlington terriera. Dodek Czwartek jest fryzjerem, udaje się do prezesa Madeckich, by uczesać ich córkę Lili. Omyłkowo prezes bierze go za słynnego hokeistę i angażuje do swojej drużyny jako bramkarza, Piątek natomiast zostaje wzięty za fryzjera. Cała rodzina wraz z nowym zawodnikiem jedzie do Zakopanego, gdzie ma się odbyć mecz drużyny prezesa Madeckiego z drużyną barona Dropsa. Jeśli baron wygra zawody, otrzyma rękę pięknej Lili Madeckiej.

W Zakopanem znajduje się także Jerzy Piątek. Jest zachwycony suczką Madeckich – właśnie takiej partnerki szukał dla swego psa. Zakochuje się także w jej właścicielce. Wchodzi w komitywę z Czwartkiem i nadal podaje się za fryzjera, by być jak najbliżej Lili, Czwartek natomiast udaje hokeistę. Hotelowy detektyw Dżems ma wrażenie, że Piątek czyha na biżuterię Lili i ma go stale na oku. Przychodzi dzień meczu. Czwartek i Piątek chcą wyjaśnić całe nieporozumienie, jednak Piątek zostaje aresztowany przez Dżemsa. Czwartek broni honoru drużyny i ręki Lili. Drużyna Madeckiego wygrywa mecz. Lili i Jerzy (a także ich pieski) mogą być razem.



Fototeka, 1-F-2868-10

Obsada: Ina Benita (Lili, córka Madeckich), Adolf Dymśa (Dodek Czwartek, fryzjer), Aleksander Żabczyński (Jerzy Piątek, hokeista z Kanady), Józef Orwid (prezes Melchior Madecki, właściciel fabryki Metal), Helena Buczyńska (Madecka, żona Melchiora), Ludwik Sempoliński (baron Drops, właściciel fabryki Tekstyl).

JADZIA

Jadzia Maliczówna jest córką szefa małego, lecz znanego w całej Warszawie, zakładu wyrabiającego sprzęt sportowy. Maliczowie stają się poważną konkurencją dla firmy Oksza – największego składu sportowego w mieście. Dodatkowo w ostatnim meczu tenisistka Morawska, grająca rakieta Oksza – przegrała. Wygrana mistrzyni Jadwiga Jędruszevska, która grała rakieta Maliczów, ściąga tłumy do ich małego sklepiku.

Prezesowa Oksza całą nadzieję pokłada w synu, który po powrocie z zagranicy ma postawić firmę na nogi. Jan udaje się do Jędruszevskiej, by nakłonić ją do korzystania ze swych rakiet. Spotyka tam Jadzię Maliczównę i przypadkowo bierze ją za znaną tenisistkę. Prosi ją o podpisanie deklaracji, że na najbliższym meczu zagra rakieta jego firmy. Jadzia podpisuje, jednak kiedy Jan dowiaduje się, że go oszukała, postanawia się zemścić i zgodnie z jej deklaracją wykorzystuje jej wizerunek do reklamy swojej firmy. Toczy się zażarta walka i jak to zwykle bywa – młodzi zakochują się w sobie. W końcu postanawiają połączyć swoje firmy.



Jadwiga Smosarska i Aleksander Żabczyński w filmie „Jadzia”.
Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Obsada: Jadwiga Smosarska (Jadzia Maliczówna), Józef Orwid (Józef Malicz, ojciec Jadzi), Ziutek Kudła (Jurek Malicz, brat Jadzi), Aleksander Żabczyński (Jan Oksza), Mieczysława Ćwiklińska (prezesowa Oksza, matka Jana), Michał Znicz (Królik, dyrektor firmy Oksza).

ADA, TO NIE WYPADA!

W majątku Dziewannowo pod Krakowem mieszka obywatel ziemski Antoni Dziewanowski. Jego córka, Ada, jest pełną życia i temperamentu niesforną dziewczyną, gwiżdżącą na maniery odpowiednie dla panienek z jej sfery.

Dziewanowski wraz ze swoim przyjacielem, hrabią Orzelskim, postanawiają, że ich dzieci się pobiorą. Po jakimś czasie hrabia Orzelski z synem Fredem chce odwiedzić Adę na pensji w Krakowie i poznać ze sobą młodych. Fred wysyła ojca „na zwiady”, a sam idzie spotkać się z przyjaciółmi. Ada, widząc starszego pana, wzięła go za kandydata do swej ręki i zrobiła na nim celowo jak najgorsze wrażenie, aby wybić mu z głowy małżeństwo.

W międzyczasie na pensji zaangażowany zostaje młody muzyk, pan Bemol. Aby dostać pracę na pensji dla panienek i zarobić na wystawienie swojej operetki, udaje starego, zdziwaczałego pedagoga. Na jednej z lekcji Ada go demaskuje.

W tajemnicy przed wszystkimi Bemol uczy Adę swojej operetki *Fijołek*, napisanej specjalnie dla jego ukochanej – kapryśnej primadonny Iry Roletti. Ada koniecznie chce zobaczyć premierę przedstawienia. Posłaniec Rzepko pomaga jej wyrwać się z pensji. Tuż przed przedstawieniem primadonna ciężko zaniemogła – zaginął jej ukochany pekińczyk Bimbuś. W ostatniej chwili Bemol i dyrektor teatru decydują, że główną rolę zagra Ada, gdyż świetnie zna całą rolę.

Na widowni jest Fred, który od pierwszego wejrzenia zakochuje się w młodej śpiewaczce. Po przedstawieniu wraz z grupą przyjaciół – malarzy, porywa Adę i zabiera na bal w pracowni malarskiej. Na zabawie Ada odwzajemnia uczucie Freda.



Obsada: Antoni Fertner (Antoni Dziewanowski, obywatel ziemski, ojciec Ady), Loda Niemirzanka (Ada), Kazimierz Junosza-Stępowski (hrabia Orzelski, obywatel ziemski), Aleksander Żabczyński (Fred, syn Orzelskiego), Kazimierz Krukowski (Kazimierz Bemol, kompozytor).

Loda Niemirzanka, fotos do filmu „Ada, to nie wypada!”, 1936 r.
Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

MANEWRY MIŁOSNE

W Skowar, stolicy państwa Skumbria, stacjonuje pułk huzarów. Generał dowiaduje się z gazety o skandalicznych zabawach swoich żołnierzy na dancingu.

Za prowodyra uznany zostaje porucznik Niko Quanti, słynący z rozrywkowego stylu życia. Rodzina postanawia ożenić go z bogatą rozwódką, baronową Kolmar.

W kasynie odbywa się bal kostiumowy. Niko uwodzi nieznajomą w masce, nie wiedząc że to baronowa. W tym czasie Leonia i Babette, ciotki Nika, odwiedzają go w mieszkaniu. Zastają jedynie pijanego ordynansa. Na balu pojawia się Leda, córka pułku, ubrana w identyczną suknię jak baronowa. Niko, przekonany, że to z nią flirtował, złości się, że dał się nabrać. Kiedy znów spotyka „Ledę”, której twarz przesłania maska, zwierza się, że rodzina postanowiła ożenić go z baronową, z którą nie mógł wytrzymać nawet jej mąż. W czasie pocałunku spada z jej twarzy maska. Niko jest zaskoczony, że uwodził nie Ledę, tylko nieznajomą. Próbuje ją zatrzymać, ale kobieta pośpiesznie wychodzi z kasyna.



Aleksander Żabczyński i Loda Halama
w scenie filmu "Manewry miłosne",
23 grudnia 1935 r.

Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum
Cyfrowego.

Obsada: Tola Mankiewiczówna (baronowa Kolmar), Loda Halama (córka pułku), Aleksander Żabczyński (porucznik Niko – książę Quanti), Stanisław Sielański (ordynans porucznika Nika), Mira Zimińska (pokojówka baronowej), Józef Orwid (stryj Waldemar), Ludwik Sempoliński (książę Lambenstein), Maria Żabczyńska (Cyganka).

BĘDZIE LEPIEJ

Wanda Ruczyńska jest właścicielką sklepu z zabawkami w Warszawie. Jej stryj chce ją wydać za mąż za Juliana Dalewicza, dyrektora fabryki zabawek we Lwowie, jednak ona ani myśli wychodzić za bogatego, lecz zdziwaczałego fabrykanta.

U Dalewicza pracują Szczepko i Tońko, dwaj lwowscy batiarzy. Julian wprowadził w swym zakładzie zakaz hałasowania; pracować należy w ciszy i spokoju.

Szczepko i Tońko, jak na prawdziwych batiarów przystało, są rozśpiewanymi optymistami, szybko więc tracą posadę. W parku znajdują porzuconą niemowlę. Biorą je pod opiekę i nazywają Bajbus. Na skutek zabawnego nieporozumienia dziecko ląduje pod opieką Wandy, która wmawia stryjowi, że to jej dziecko. Stryj z początku oburzony, szybko ulega urokowi Bajbusa.

Szczepko i Tońko w poszukiwaniu ukochanego podopiecznego udają się do Warszawy. Na miejscu rozpoznaje ich Wanda, w tajemnicy przed rodziną wyjaśnia im nieporozumienie i prosi Tońka, by podawał się za jej męża. Szczepko i Tońko zostają dyrektorami sklepu Ruczyńskich. Tońko zakochuje się w Wandzie, Szczepko natomiast pała uczuciem do pokojówki Basi.

Ze Lwowa do Warszawy przyjeżdża z transportem lalek Dalewicz. Namawiany przez kolejne osoby z surowego ascety zmienia się w pogodnego i łagodnego optymistę. Spotyka Wandę, która od razu się w nim zakochuje.

Kiedy Szczepcio i Tońcio dowiadują się, że obie ich ukochane mają już innych wybranków, postanawiają wrócić z Bajbusem do Lwowa. Wanda i Julian mogą teraz szczęśliwie żyć razem, Szczepko i Tońko namówieni przez Ruczyńskiego oddają Bajbusa pod jego opiekę, sami natomiast wracają do poprzedniego życia i jak zwykle dziarsko, ramię w ramię wracają do Lwowa.



Obsada: Loda Niemirzanka (Wanda), Kazimierz Wajda (Szczepko), Henryk Vogelfanger (Tońko), Aleksander Żabczyński (Julian Dalewicz, fabrykant), Antoni Fertner (Onufry Ruczyński, stryj Wandy), Stanisław Sielański (Hipek, woźny w sklepie z zabawkami).

Antoni Fertner (od lewej), Henryk Vogelfanger, Kazimierz Wajda w filmie „Będzie lepiej”, 1936 r.
Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

PAWEŁ I GAWEŁ

Paweł jest wynalazcą i właśnie skonstruował rewelacyjny model radioodbiornika, nie może jednak znaleźć nikogo, kto zainteresowałby się wynalazkiem.

Znienawidzony przez niego sąsiad, Gaweł, jest sklepikarzem.

Violetta jest skrzypaczką. Ma już dziewiętnaście lat, ale aby spłacić rodzinne długi, musi udawać obdarzone talentem muzycznym cudowne dziecko. Podczas jednego ze swych koncertów poznaje Pawła i zakochuje się w nim. On jednak nie zwraca uwagi na namolną smarkulę. Kiedy jednak Violetta, już jako atrakcyjna panienka, umawia się z Pawłem – ten traci dla niej głowę. Po licznych perypetiach udaje mu się przy pomocy Gawła unieważnić dawne długi ukochanej. Teraz kiedy Violetta jest już wolna od wierzycieli, nic nie stoi na przeszkodzie jej szczęściu z Pawłem.



Eugeniusz Bodo i Helena Grossówna w scenie z filmu.
Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Obsada: Eugeniusz Bodo (Paweł Gawlicki), Adolf Dymśa (Gaweł Pawlicki), Helena Grossówna (Violetta Bellami, skrzypaczka), Józef Orwid (Hubert, impresario Violetty), Ludwik Sempoliński (żigolak), Tadeusz Fijewski (Stefek, pracownik Pawła).

PIĘTRO WYŻEJ

Hipolit Pączek, właściciel warszawskiej kamienicy, jest miłośnikiem muzyki klasycznej. Razem z przyjaciółmi tworzy zespół, który od czasu do czasu gra w jego mieszkaniu. Utrapieniem Hipolita jest mieszkający nad nim Henryk Pączek, spiker radiowy i dyrygent kameralnej orkiestry jazzowej, która co jakiś czas ma u niego próby. Obaj sąsiedzi szczerze się nie znoszą. Hipolit chętnie pozbyłby się lokatora, ale ten płaci czynsz regularnie.

Pewnego dnia przyjeżdża Lodzia, bratanica Hipolita. Przez pomyłkę wchodzi do mieszkania Henryka, który w tym czasie bawi się na dancingu. Podchmielony Henryk wraca w nocy do domu. Przynosi ze sobą żywą gęś, którą wygrał na loterii. Jest mile zaskoczony obecnością urodziwej i pełnej wdzięku nieznajomej. Lodzia nie może wyjść, bo gospodarz zamknął drzwi, a klucz zgubił. W rezultacie Lodzia nocuje u Henryka, który udostępnił jej swoją sypialnię, a sam położył się spać w wannie. Rano mężczyzna znajduje klucz i wychodzi po zakupy na śniadanie. W tym czasie Lodzia przenosi się do stryja. Henryk jest zrozpaczony, bo zakochał się w nieznajomej od pierwszego wejrzenia. Na szczęście znajduje w pokoju wizytówkę z nazwiskiem Alicji Boneckiej.



Eugeniusz Bodo w jednej ze scen filmu.
Fot. ze zbiorów Fototeki.

Obsada: Eugeniusz Bodo (Henryk Pączek, spiker radiowy), Józef Orwid (Hypolit Pączek, właściciel kamienicy), Helena Grossówna (Lodzja, bratanica Hipolita), Alina Żeliska (Alicja Bonecka, koleżanka Lodzi), Ludwik Sempoliński (Kulka-Kulkiewicz, złoty młodzieniec bez pieniędzy).



**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**

niepodległa

Opracowanie:

KONCEPT
Kultura

Monika Rejtner
Anna Osiadacz
Anna Piątkowska
Zygmunt Fit

Film „Nie kochać w taką noc” sfinansowano ze środków
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Projekt finansowany ze środków budżetu Państwa
w ramach obchodów stulecia odzyskania niepodległości
oraz odbudowy polskiej państwowości.